

Sygn. akt I ACa 750/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSO del. Beata Gnatowska
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa *E. A.*

przeciwko *(...) Bank (...) S.A. w W.*

***o ustalenie nieważności umowy***

***ewentualnie ustalenie bezskuteczności postanowień umowy i zapłatę***

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 1 października 2020 r. sygn. akt I C 151/20

***1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób, że ustala, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), zawarta w dniu 8 lutego 2008 r., pomiędzy powódką E. A. (ówcześnie E. K.), a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W. – jest nieważna w całości;***

***2. oddala apelację pozwanego;***

***3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.499,51 zł (dziewięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

(...)

***Sygn. akt I ACa 750/20***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z dnia 1 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo E. A. w zakresie ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 8 lutego 2008 r. pomiędzy powódką E. A. (ówcześnie K.), a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W. (pkt I), ustalił

bezskuteczność wobec powódki następujących postanowień umowy wskazanej w pkt I wyroku: § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zdania: 2, 3 i 4 oraz § 9 ust. 6 zdania: 2, 3 i 4 (pkt II) oraz oddalił powództwo o ustalenie bezskuteczności w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 8 lutego 2008 r. powódka zawarła jako konsument z (...) Bank S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...). Zgodnie z § 2, §4, § 8 i § 9 umowy Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 281.000 zł „denominowanego (waloryzowanego)” kursem (...) na okres 360 miesięcy. Kwota kredytu lub jego transzy miała być określona według kursu kupna dewiz dla waluty (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że wykorzystanie kredytu następowało w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu. Oprocentowanie kredytu było zmienne, stanowiąc zmienną stawkę odniesienia i stałą marżę Banku w wysokości 2,20 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 4,85 % w stosunku rocznym, było równe stawce odniesienia LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, powiększonej o marżę banku.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że stosownie do § 9 ust. 2 umowy kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu w 355 ratach miesięcznych w dniu 5-tego każdego miesiąca. Wysokość rat kapitałowo - odsetkowych określona była w (...). Spłata następowała w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat zależała od kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty. Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty odsetek w każdym miesiącu w okresie wykorzystania/ karencji w spłacie kredytu w dniu 15 każdego miesiąca. Przy czym, wysokość należnych odsetek określona była w (...). Spłata następowała w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla (...) z zastosowaniem „Tabeli kursów” (§ 9 ust. 6 umowy). W § 11 ust. 4 i 5 powódka oświadczyła, iż została poinformowana przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu.

Sąd Okręgowy ustalił, że uruchomienie kredytu nastąpiło w 3 transzach - w dniach 12 lutego, 8 maja i 10 lipca 2008 r. w sumie 281.000 zł, a poszczególne wypłacane kwoty w przeliczeniu na walutę (...) wg 3 różnych kursów stanowiły równowartość 133.031,39 CHF.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że podczas zawierania umowy o kredyt, strony nie prowadziły żadnych negocjacji co do treści umowy, w szczególności kursu walut. Umowa była skonstruowana według wzorca wprowadzonego przez pozwany bank.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd I instancji uznał, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy kredytu indeksowanego (...). Zobowiązanie w punkcie wyjścia i w punkcie finalnym było złotowe. Był to kredyt złotówkowy, a nie walutowy, ponadto pozbawiony był cechy denominacji, która polegałaby na wyrażeniu kwoty kredytu w (...) z jej przeliczeniem na złotówki.

Po ustaleniu interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa, Sąd Okręgowy stwierdził, że sporna umowa spełniała wymagania art. 69 ustawy - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej). Prawdopodobnie tej nie zmieniało postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Nie można było uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony. Umowa nie była również sprzeczna z art. 353<sup>1</sup> k.c. skoro strony mogły ułożyć stosunek prawny wedle swojego uznania, zaś sam mechanizm indeksacji nie był sprzeczny z naturą stosunku prawnego.

Pomimo tego Sąd I instancji uznał, że w umowie kredytu zawarte zostały postanowienia nieuzgodnione indywidualnie z powódką, na których treść nie miała ona rzeczywistego wpływu, dotyczące głównych świadczeń stron i sformułowane w sposób niejednoznaczny, poprzez odwołanie do Tabeli kursów banku, bez podania kryteriów w zakresie sposobu ustalania kursów waluty. Postanowienia te, polegające na jednostronnym uprawnieniu banku do kształtowania kursów kupa i sprzedaży waluty, były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interes powódki jako konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.)

Uznając powyższe Sąd pominął dowód z zeznań świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew, ponieważ ich ogólna wiedza na temat mechanizmów funkcjonowania podobnych umów nie miała znaczenia dowodowego w zakresie okoliczności faktycznych sprawy.

Uznając kwestionowane postanowienia za niedozwolone Sąd Okręgowy, powołując się na wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., uznał, że nie ma możliwości ich zastąpienia innymi przepisami o charakterze ogólnym, w tym art. 358 §2 k.c., który nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy. Jednocześnie po wyeliminowaniu spornych klauzul umowa mogła być nadal wykonywana jako umowa o kredyt bankowy, co przemawiało za oddaleniem powództwa w zakresie ustalenia jej nieważności. Nie było podstaw do uznania za bezskuteczne postanowień zdań pierwszych § 9 ust. 2 i § 9 ust. 6 umowy ponieważ nie dotyczyły one indeksacji.

**Apelacje** od powyższego wyroku wywiodły **obie strony**.

**Pozwany** zaskarżył wyrok w części, w zakresie pkt II zarzucając mu:

**- naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, polegające na tym, że:**

1. **Sąd Okręgowy naruszył art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedmiotem oceny abuzywności są postanowienia umowy kredytu indeksowanego do (...) rozumiane jako jednostki redakcyjne tej umowy, tj. § 2 ust 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zdania 2, 3 i 4 oraz § 9 ust. 6 zdania 2, 3 i 4 Umowy kredytu, podczas gdy zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. przedmiotem tej oceny powinny być postanowienia rozumiane jako poszczególne normy wynikające z tych jednostek redakcyjnych i należy odróżnić normę wprowadzającą mechanizm indeksacji, z którego wynika ryzyko walutowe (Klauzula Ryzyka Walutowego) od normy określającej, w jaki sposób ustalany będzie kurs waluty obcej na potrzeby operacji związanych z indeksowaniem przy wypłacie i przy spłacie kredytu (Klauzula Kursowa);**

2. **Sąd Okręgowy naruszył art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w ten sposób, że uznał za abuzywną zarówno Klauzulę Ryzyka Walutowego, jak i Klauzulę Kursową, ponieważ przyjął, że rażąco naruszają interes konsumenta z tego względu, że przyznają Pozwanemu uprawnienie do swobodnego (jednostronnego) ustalania wartości franka szwajcarskiego w złotych polskich bez określenia sposobu ustalenia tego kursu, podczas gdy okoliczności wskazane powyżej nie naruszają rażąco interesów konsumenta, a nawet gdyby przyjąć, że naruszają te interesy, to uzasadnia to co najwyżej abuzywność wyłącznie Klauzuli Kursowej, a nie Klauzuli Kursowej i Klauzuli Ryzyka Walutowego łącznie;**

3. **Sąd Okręgowy naruszył art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w ten sposób, że uznał za abuzywne normy wynikające z § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zdania 2, 3 i 4 oraz § 9 ust. 6 zdania 2, 3 i 4 Umowy kredytu, w tym Klauzulę Ryzyka Walutowego oraz Klauzulę Kursową, podczas gdy Klauzula Ryzyka Walutowego nie może zostać uznana za abuzywną, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia i została sformułowana w sposób jednoznaczny;**

*na wypadek przyjęcia, że Klauzula Kursowa jest abuzywna zarzucił, że:*

*4. Sąd Okręgowy naruszył art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w ten sposób, że po uznaniu postanowień Umowy kredytu za abuzywne, dokonał oceny możliwości dalszego obowiązywania Umowy kredytu bez wszystkich postanowień określających indeksację kredytu do franka szwajcarskiego, w tym bez Klauzuli Ryzyka Walutowego oraz Klauzuli Kursowej, podczas gdy przedmiotem oceny możliwości dalszego obowiązywania powinna być umowa bez postanowień abuzywnych, tj. Umowa kredytu bez Klauzuli Kursowej*

*5. Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art.385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że nie jest dopuszczalne zastąpienie postanowień abuzywnych jakimikolwiek uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa (z wyjątkiem zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym, na warunkach wskazanych w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości Unii europejskiej ( (...)) C-26/13 K. i C-260/18 D.), a w konsekwencji błędnie nie zastosował:*

*(a) art. 65 § 1 i 2 k.c.,*

*(b) art. 56 k.c. w zw. z art 41 prawa wekslowego stosowanego na zasadzie analogii legis;*

*(c) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c., oraz*

*(d)*

*art. 56 k.c. w zw. ze wskazanymi w przypisie do tego punktu kilkudziesięcioma przepisami, z których na zasadzie analogii iuris lub analogii legis wynika, że w polskim prawie obowiązuje generalna norma, zgodnie z którą wartość waluty obcej określa się według kursu średniego NBP, podczas gdy ani art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., ani orzecznictwo (...) nie stoją na przeszkodzie stosowaniu wyżej wskazanych przepisów na etapie oceny możliwości obowiązywania umowy po usunięciu postanowienia abuzywnego, tj. na etapie poprzedzającym etap zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym na warunkach wskazanych w orzeczeniach (...) C-26/13 K. i C-260/18 D.,*

*6. Sąd Okręgowy naruszył art. 69 ust. 3 Pr. Bank. w zw. art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, w ten sposób, że na etapie oceny możliwości dalszego obowiązywania umowy po usunięciu normy abuzywnej Sąd Okręgowy pominął, że Umowa kredytu może być wykonywana na podstawie art. 69 ust. 3 Pr. Bank;*

*7. Sąd Okręgowy naruszył art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na tym. Sąd Okręgowy nie zastąpił postanowienia abuzywnego, tj. Klauzuli Kursowej przepisem dyspozytywnym art. 358 § 2 k.c., podczas gdy przepis ten stanowi przepis dyspozytywny, który może znaleźć zastosowanie zgodnie z orzeczeniami (...) C-26/13 K. i C-260/18 D.,*

*na wypadek przyjęcia, że Klauzula Kursowa jest abuzywna, a jednocześnie uznania zarzutów nr (5), (6) i (7) powyżej za bezzasadne, zarzucił, że:*

*8. Sąd Okręgowy naruszył art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 3531 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Pr. Bank. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że po usunięciu norm abuzywnych strony wiąże Umowa Kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego, bez ryzyka walutowego, podczas gdy po*

**usunięciu Klauzuli Kursowej brak jest w Umowie kredytu minimalnej treści określającej wysokość kredytu oraz zasady spłaty kredytu, wobec czego sąd powinien unieważnić taką umowę;**

**na wypadek uznania powyższych zarzutów za bezzasadne, zarzucił, że:**

**9. Sąd Okręgowy naruszył art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 351, 352, 353, 354 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr (...) z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr (...) poprzez ich błędne niezastosowanie polegające na przyjęciu, że po usunięciu postanowień abuzywnych, w tym Klauzuli Ryzyka Walutowego, strony wiąże Umowa kredytu w złotych polskich oprocentowana na podstawie stawki LIBOR dla franka szwajcarskiego bez ryzyka walutowego, podczas gdy Umowa Kredytu po usunięciu Klauzuli Ryzyka Walutowego nie mogłaby dalej obowiązywać i sąd powinien unieważnić taką umowę, gdyż usunięcie postanowień abuzywnych powodowałoby zmianę natury i charakteru prawnego umowy kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego,**

**- naruszenie przepisów postępowania cywilnego mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:**

**(1) art. 235 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka zgłoszonego w odpowiedzi na pozew, tj. K. D., który to dowód został powołany na następujące, poszczególne okoliczności faktyczne (fakty) istotne dla rozstrzygnięcia sprawy: zasady funkcjonowania kredytów denominowanych/waloryzowanych do (...), sytuacji na rynku kredytów hipotecznych w latach 2004-2009 oraz przyczyn dla których kredytobiorcy decydowali się na kredyt denominowany/ waloryzowany do (...) oraz powszechnej na rynku bankowym praktyki ograniczania się w treści klauzul indeksacyjnych do odesłania do kursów tabelarycznych (kupna i sprzedaży), która to praktyka w 2008 r. kiedy zawarta została Umowa kredytu, nie była kwestionowana przez właściwe organy nadzorcze; zasady związane z finansowaniem kredytów denominowanych (waloryzowanych) w walucie (...), w tym zaciągania zobowiązań w tej walucie oraz skutków finansowych dla Banku w przypadku zmiany kredytu denominowanego (waloryzowanego w (...)) na kredyt złotowy z oprocentowaniem opartym o wskaźnik (...); sposób określenia i publikowania tabel kursowanych Pozwanego, zasad określania kursów walut oraz sposobu określania wysokości spreadu; (Pozwany zgłosił stosowne zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 1 października 2020 r.);**

**(2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że Pozwany bank może dowolnie i jednostronnie określać kursy waluty w Tabeli kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma niczym nieograniczoną, swobodną możliwość zmiany warunków tej umowy w sytuacji, gdy kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają w gestii banku.**

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę pkt II zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Powódka** zaskarżyła wyrok w części w zakresie pkt I zarzucając mu:

**1. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie :**

a) **art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe oraz art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. a także dyrektywy 93/13/EWG poprzez przyjęcie, iż umowa kredytu zawarta przez powódkę jako konsumenta, może dalej istnieć i być wykonywana, pomimo istnienia w jej treści, stwierdzonych przez Sąd I instancji klauzul, które z uwagi na fakt, iż nie były z powódką uzgodnione indywidualnie, a kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy i które odnoszą się do wysokości zobowiązania kredytobiorcy a zatem jego głównego świadczenia.**

b) **naruszenie zasady określoności świadczenia poprzez przyjęcie, że skutecznie zawarta została umowa kredytu, w której strony nie uzgodniły istotnych przedmiotowo elementów umowy w rozumieniu art. 353 § 1 k.c. w postaci wysokości zobowiązania kredytobiorcy.**

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku częściowego, w zakresie punktu I i ustalenie, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...), zawartej w dniu 8 lutego 2008 r. pomiędzy powódką E. A. (ówcześnie: K.), a poprzednikiem pozwanego (...) Bank S.A. w W. jest nieważna w całości – w konsekwencji o uchylenie pkt II i III wyroku oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki, kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki była zasadna, natomiast apelacja pozwanego nie miała usprawiedliwionych podstaw, za wyjątkiem zarzutów zmierzających do stwierdzenia nieważności spornej umowy, w tym ostatnim zakresie pozwany nie formułował jednak wniosków w apelacji, domagając się oddalenia powództwa w całości.

Podzielając zasadnicze ustalenia Sądu Okręgowego, w tym te dotyczące charakteru zaciągniętego kredytu, tj. kredytu waloryzowanego (indeksowanego) do waluty (...), uznać należało, że apelacje obu stron musiały doprowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia, z uwagi na częściowo błędną ocenę prawną, prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy. W tym miejscu należy zaznaczyć, że ustalenia Sądu Okręgowego zostały dokonane przede wszystkim na podstawie złożonych do akt dokumentów, przy uwzględnieniu zeznań powódki w charakterze strony procesu w zasadzie tylko na potrzeby określenia, czy powódka miała możliwość negocjowania warunków umowy, czy знаła mechanizm rozliczania kredytu i ustalania jego salda. Spór, który w tej sprawie powstał, dotyczył w większym stopniu oceny prawnej znaczenia okoliczności tej sprawy, pod kątem ważności i skuteczności umowy kredytu. Nie dotyczył natomiast w przeważającym zakresie kwestii faktycznych ani oceny dowodów, której Sąd Okręgowy dokonał bez naruszenia reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim jednak Sąd Okręgowy poprawnie zgromadził materiał dowodowy w sprawie, nie naruszając przy tym dyspozycji art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. D.. Słusznie Sąd I instancji przyjął, że fakty, które miałyby zostać wykazane zeznaniami tego świadka nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy mechanizm określania kursów waluty w Tabeli kursów banku, jakkolwiek mógł zależeć od określonych kryteriów, to jednak nigdy nie został indywidualnie uzgodniony z powódką, mało tego – w ogóle nie był jej znany - co wynikało wprost z treści umowy kredytu i stanowiących jej integralną część dokumentów.

Odnosząc się natomiast do podstawy materialnoprawnej wyroku należało wskazać, że zarówno w odniesieniu do żądania głównego ustalenia nieważności umowy kredytu w całości na podstawie art. 69 Prawa Bankowego, art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 k.c., jak i żądania ewentualnego ustalenia bezskuteczności niektórych postanowień umowy, dotyczących zastosowania przez bank w umowie klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – Sąd Okręgowy nie dokonał poprawnej subsumpcji, a w efekcie nie dostrzegł zachodzącej, w ocenie Sądu Apelacyjnego,

nieważności umowy kredytu z dnia 8 lutego 2008 r., ewentualnie prowadzącej do jej upadku ex tunc bezskuteczności głównych jej ustaleń, związanych z określeniem wysokości rat kredytowo-odsetkowych, w tym także wysokości kredytu, który miał być spłacany przy zastosowaniu mechanizmu indeksacji do (...) w sposób sprzeczny z naturą stosunku prawnego, a nadto ze skutkiem, który nie pozwalał na przyjęcie, że wysokość zobowiązania do spłaty została określona w sposób wymagany w art. 69 Prawa Bankowego. Nawet gdyby przyjąć, że nieważnością dotknięte były tylko postanowienia umowy wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, to jego niepoprawność przejawiała się w niedostrzeżeniu przez Sąd I instancji podstaw do stwierdzenia upadku całej umowy kredytu, ze względu na konieczność wyeliminowania tego rodzaju postanowień, bez których umowa nie mogłaby zachować swojego charakteru prawnego. Przy czym, wbrew przekonaniu pozwanego, umowa nie mogła być uzupełniona we wskazany przez niego sposób np. poprzez obwołanie do kursu średniego NBP.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowa ocena zasadności, tak żądania głównego powódki, jak i żądania ewentualnego wskazanego w pozwie, mimo że dotyczy odmiennych przepisów oraz zawartych w nich konstrukcji prawnych, dokonywana przez pryzmat tez zawartych w wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r., wydanym w sprawie C-260/18 przeciwko Raiffeisen Bank (...), Oddział w Polsce, musiała prowadzić do analogicznych skutków, czyli do konieczności podważenia spornej umowy ze względu na jej nieważność w całości, a limine i ex tunc, ewentualnie z powodu bezskuteczności jej głównych postanowień i niedopuszczalności ich zastąpienia innymi, ze względu na konieczność utrzymania jej podstawowych elementów decydujących o jej charakterze prawnym.

Odnosząc się do najdalej idących zarzutów apelacyjnych obu stron, dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego należy wskazać przede wszystkim, że istotą wszelkich stosunków obligacyjnych jest możliwość ich ułożenia przez kontrahentów wedle swojego uznania, przy założeniu, że zgodną wolą stron objęte zostały wszystkie postanowienia wyznaczające treść danego stosunku prawnego. W wyroku z dnia 23 października 2019 r. sygn. akt V ACa 567/18 Sąd Apelacyjny w Warszawie wyjaśnił, iż konsensualny charakter umowy, polega na jej oparciu na zgodnej woli stron, zwłaszcza w zakresie głównych jej postanowień, które muszą być doprecyzowane, w stopniu umożliwiającym przypisanie stronom zamiaru i woli dokonania danej czynności prawnej, na uzgodnionych przez nie warunkach albo na zasadach zaproponowanych przez jedną stronę, w tym ekonomicznie silniejszą oraz zaakceptowanych przez drugą stronę.

Należy zaznaczyć, że zasada swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), nie ma charakteru absolutnego, jej ograniczeniem są bowiem przepisy prawa, natura stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego. Badając czy regulacja sytuacji prawnej dokonana przez strony w umowie mieści się w tych granicach należy brać pod uwagę zarówno treść stosunku prawnego (co oznacza tu treść umowy, tj. zawarte w niej postanowienia co do uprawnień i obowiązków stron), jak i cel stosunku. Granice swobody umów stanowią spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny. Podstawą tego systemu są normy prawa powszechnie obowiązującego, jak i bezwzględnie wiążące (semiimperatywne) normy prawa prywatnego, w tym te, które regulują bezpośrednio treść stosunków obligacyjnych. Bardziej elastyczne, gdyż pozwalające na uwzględnienie całokształtu okoliczności konkretnego przypadku, a z drugiej strony mniej przewidywalne w stosowaniu, jest kryterium zasad współżycia społecznego, będące odpowiednikiem tradycyjnego kryterium dobrych obyczajów. Trzecie kryterium (właściwości stosunku prawnego) nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991r., III CZP 15/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 1). Stosunek prawny nie może unicestwiać ani nadmiernie ograniczać wolności strony, powinien dać stronom pewność, co do przysługujących im praw i ciążących na nich obowiązkach. Nie może jednak stwarzać sytuacji, że jeden podmiot jest uzależniony od drugiego (zob. Komentarz do art. 353<sup>1</sup> k.c. red. Gniewek 2019, wyd. 9/Machnikowski, Legalis).

W uzasadnieniu uchwały z dnia 11 stycznia 2018 r. (III CZP 93/17) Sąd Najwyższy wskazał, że jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że pozostałe postanowienia umowy powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych i

stanowiąc z nimi spójną całość. W przeciwnym wypadku postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno - gospodarczy umowy. W konsekwencji umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zdaniem Sądu Najwyższego powyższe nie jest wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej (np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako okrężną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W ocenie Sądu Najwyższego, sprzeczność powinna być wyeliminowana z treści umowy z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli powinna być zatem wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy, czemu służy także stosowanie klauzuli zasad współzycia społecznego. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że kontrola pod kątem zgodności z właściwością (naturą) stosunku ma jednak charakter bardziej zobiektywizowany niż bezpośrednia ochrona tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej.

W wyroku z dnia 12 lutego 2020 r. sygn. akt V ACa 297/19 Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że natura stosunku obligacyjnego, wyznaczająca granice swobody umów, odniesiona do kredytów udzielanych przez banki, wyklucza akceptację takiej sytuacji, w której skonkretyzowanie zobowiązania kredytobiorcy wobec banku z tytułu spłaty kredytu, czyli w zakresie wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, zostałyby pozostawione w umowie jednej z jej stron, a zwłaszcza bankowi z racji jego statusu i silniejszej pozycji w stosunkach tego rodzaju. Niedopuszczalne jest blankietowe wyrażenie zgody przez stronę zagrożoną, na jednostronne dopełnienie przez kontrahenta nieuzgodnionych indywidualnie elementów umowy.

Nie kwestionując zatem samej dopuszczalności posłużenia się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym zwłaszcza walutowej, należało zadbać o takie jej ukształtowanie, aby zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do obu stron umowy. Element ten powinien być określany przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego kredytu, w tym NBP, inne czołowe banki lub nawet inne podobne instytucje rynku finansowego.

Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że pozwany już w odpowiedzi na pozew (k. 81v.) starał się wykazać, m.in. za pomocą dowodu z zeznań świadka K. D., że stosowana przez niego Tabela kursów wcale nie była kształtowana w sposób dowolny. Jej ustalanie opierało się bowiem na kryteriach obiektywnych w postaci odwołania do aktualnych kursów rynkowych waluty, stosowanych przez instytucje międzybankowe, dostępnych w serwisie internetowym R.. Ustalenie kursu sprzedaży waluty odbywało się poprzez dodanie do średniego kursu międzybankowego dla danej waluty połowy spreadu. Z kolei ustalenie kursu kupna odbywało się poprzez odjęcie od średniego kursu międzybankowego połowy spreadu. Jeśli jednak chodzi o wysokość spreadu, to pozwany nie zaprzeczył, że ustalał go indywidualnie, mając na uwadze zysk, który chciał osiągnąć z zawarcia danej umowy kredytowej, w oparciu o bieżącą sytuację na rynku walutowym.

W kontekście powyższego istotnym jest, iż te zasady w ogóle nie znalazły odzwierciedlenia w treści spornej umowy kredytu. Poza odesłaniem do stosowanej przez pozwanego Tabeli, nie wskazano ani sposobu ustalania kursu (...) na potrzeby wyliczenia zobowiązania powódki na datę zawarcia umowy, następnie uruchomienia kredytu, a przede wszystkim przez cały czas faktycznego wykonywania umowy kredytu. Pozwany odwoływał się wyłącznie do ustalonej przez siebie Tabeli, bez podania powodów kryteriów jej ustalania, w tym także w zakresie spreadu, którego wysokość mógł kształtować samodzielnie i bez żadnych ograniczeń. Wprowadzono je bowiem dopiero z dniem 26 sierpnia 2011 r. wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Oczywiście było, że w zakresie ustalania kursów wymiany waluty pozwany mógł kierować się zasadami opartymi na wyliczeniach uwzględniających rynkowe zmiany notowań kursowych. Tym niemniej, ani w umowie kredytu, ani w regulaminie nie zostały zamieszczone żadne gwarancje prawne, które byłyby skuteczne w relacjach pomiędzy stronami. Wręcz przeciwnie, pozwany jednostronnie, choć wedle ustalonych przez siebie kryteriów, mógł określać poziom swojego zysku w kolejnych miesiącach wykonywania umowy, a przede wszystkim ponad ustalone w niej oprocentowanie, które było faktycznie niewysokie w porównaniu do kredytów złotych. Mógł po prostu dowolnie wyznaczać rozmiar osiągniętej przez siebie korzyści finansowej,



manipulując wysokością długu powódki, mimo, iż jak wyjaśnił w odpowiedzi na pozew, stosowane przez niego wyznaczniki miały podłoże ekonomiczne i odwoływały się do obowiązujących na rynku finansowym trendów.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie oczywiście nie potwierdził tego, by pozwany wykorzystywał w ten sposób zastrzeżone dla siebie uprawnienia. Sądowi z urzędu wiadomym jest, iż rzeczywistą przyczyną drastycznego wzrastania wysokości rat, a tym samym zobowiązania do spłaty nie były manipulacje banków ale coraz bardziej niekorzystne dla kredytobiorców notowania (...) do złotego. W kontekście tego stwierdzenia podkreślić jednak należy, że powyższe nie mogło samo w sobie przesądzać o ważności i skuteczności spornej umowy kredytu, w sytuacji gdy umowa zawierała mechanizmy indeksacji sprzeczne z naturą stosunków obligacyjnych i polegające na jednostronnym narzucaniu przez bank drugiej stronie wymiaru zobowiązań do spłaty. Kredytobiorca powinien mieć zapewnioną możliwość ustalenia z góry poziomu ryzyka, które będzie ponosił w związku z zawarciem konkretnej umowy, nawet jeśli nie będzie mógł wyliczyć kwotowej wysokości rat do spłaty. Tymczasem w niniejszej sprawie takiej możliwości powódka nie miała. Powyższe świadczyło o ewidentnym przekroczeniu granic swobody umów wyznaczonych treścią art. 353<sup>1</sup>k.c.

Zakwestionowana przez powódkę umowa kredytu nie mogła być również uznana za ważną w świetle dyspozycji art. 69 Prawa Bankowego, ponieważ kształt wprowadzonych do niej klauzul indeksacyjnych, nie pozwalał na określenie jej koniecznych i przedmiotowo istotnych postanowień. Istotą umowy kredytu jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, któremu odpowiada obowiązek kredytobiorcy zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. Z ust. 2 pkt 2 ww. przepisu wynika, że umowa kredytu powinna określać kwotę i walutę kredytu. Dopuszczalność zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej została potwierdzona w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r., która istotnie uzupełniła zapisy zawarte w art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, jak również dodała ust. 3 do tego przepisu i wprowadziła określone w jej art. 4 i 5 przepisy przejściowe. Mając to na uwadze, oczywistym było, że ustalenie przez strony w umowie zmiennej kwoty zobowiązania do spłaty, nawet jeśli kwota ta byłaby wyższa niż kwota kredytu faktycznie udzielonego było dopuszczalnie i nie naruszało art. 69 Prawa Bankowego, o ile sposób ustalenia tego zobowiązania, poprzez uprawnienie do kształtowania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, byłby weryfikowalny dla drugiej strony umowy i nie byłby pozostawiony jednostronnej i arbitralnej decyzji kredytodawcy. Zasady ustalania kursu waluty służącej do przeliczenia wysokości zobowiązania, powinny być tak precyzyjne określone, poprzez odwołanie do obiektywnych wskaźników, ewentualnie podwyższonych do określonego w umowie poziomu, aby można było uznać, że kredytobiorca te warunki akceptuje. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje bynajmniej prawa pozwanego, do czerpania z umowy zysku, jeżeli jednak w treści umowy, bądź w treści regulaminu nie wskazano w ogóle żadnych kryteriów ustalania wysokości kursów kupa i sprzedaży waluty, i odwołano się wyłącznie do stosowanej przez bank (...), to trudno uznać, by elementy przedmiotowo istotne umowy, w tym zwłaszcza wysokość zobowiązania do spłaty, w ogóle zostały objęte konsensusem stron. Nawet jeśli faktycznie przy ustalaniu Tabeli bank odwoływał się do kryteriów w miarę obiektywnych, a przede wszystkim możliwych do zweryfikowania, to decydujące w tym zakresie było nie jego postępowania przy wykonywaniu umowy, ale treść postanowień umowy kredytu, która tego rodzaju zapisów nie zawierała. Powyższe czyniło ją nieważną również na gruncie art. 69 Prawa bankowego.

Przechodząc do analizy zaskarżonego wyroku, zwłaszcza pod kątem podniesionych w apelacji pozwanego zarzutów związanych z ewentualną bezskutecznością postanowień umowy w oparciu o przepis art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c., szczególne znaczenie należało przypisać powołanemu przez Sąd I instancji wyrokowi (...) z dnia 3 października 2019 r., wydanego w sprawie C – 260/18. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena przesłanek warunkujących uznanie, że zapisy umowy kredytu w postaci postanowień zawartych w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zdania: 2, 3 i 4 oraz § 9 ust. 6 zdania: 2, 3 i 4 były abuzywne, dokonana przez Sąd I instancji, była poprawna. Bezsprzecznie postanowienia te dotyczyły głównych świadczeń strony i nie zostały indywidualnie uzgodnione z powódką, zaś mechanizm ustalania Tabeli kursów banku, w ogóle nie został wskazany w treści umowy. Zbyt ogólne odwołanie się do Tabeli stosowanej przez bank, bez podania w jaki sposób jest ona ustalana, nie pozwalało również na określenie tych postanowień jako sformułowanych w sposób jednoznaczny. Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonywania umowy stanowiło działanie sprzeczne

z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powódki, jako konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Ocena tych przesłanek powinna być dokonywana na datę zawarcia danej umowy, co oznaczało, że faktyczny sposób wykonywania umowy przez pozwanego nie miał znaczenia. W opinii Sądu Apelacyjnego, już samo zagrożenie, jakie mogło wynikać z możliwego sposobu wykorzystania przez bank opisanych wyżej postanowień, było na tyle duże, że prowadziło do uznania, iż sposób określania kursu sprzedaży (...) dla potrzeby ustalenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych rażąco naruszał interesy powódki, tym bardziej, że dotyczył on nie świadczenia ubocznego ale głównego, mianowicie również części kapitałowej każdej z rat, która stanowiła podstawę do wyliczenia odsetek. Z całą pewnością zachodziły zatem przesłanki do uznania abuzywności obu klauzul kursowych, w tym przede wszystkim klauzuli dotyczącej kursu sprzedaży z Tabeli banku, z jednoczesnym przyjęciem, że postanowienia te, niezależnie czy rozumiane jako jednostki redakcyjne tekstu umowy, czy też konkretne normy wprowadzające mechanizm indeksacji, nie będą dla powódki wiążące.

Całkowicie bezzasadne okazały się zarzuty pozwanego dotyczące możliwości zastosowania w umowie innych przepisów w postaci norm o charakterze ogólnym, sięgających do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Brak było podstaw do sięgnięcia nawet w drodze analogii do przepisu art. 41 Prawa wekslowego, który w żadnym wypadku nie mógł być odczytywany jako przepis o charakterze dyspozytywnym, albowiem nie został jako taki prowadzony do porządku prawnego dla innych potrzeb, niż zapłata weksła w walucie. W tym zakresie Sąd związany był dokonaną przez (...) we wspomnianym już wyroku z dnia 3 października 2019 r. wykładnią dyrektywy 93/13/EWG, tym bardziej, że również Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wyłączał stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadniało stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach Kodeksu cywilnego (zob. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Z całą pewnością nie było też możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c. ponieważ po pierwsze świadczenie powódki było wyrażone w walucie polskiej a nie w walucie obcej, a po drugie przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy i nie mógł jej sanować.

Efektom przyjęcia abuzywności opisanych wyżej postanowień powinien być zatem upadek całej umowy kredytu, przy uwzględnieniu zawartego w wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. obowiązku poszanowania podstawowych standardów ochrony konsumentów. Powódka formułując żądanie główne jasno wyraziła zapatrywanie, że ewentualnie stwierdzenie nieważności umowy nie stanowi zagrożenia dla jej aktualnych interesów. Co więcej również pozwany zdawał się godzić z możliwością wydania tego rodzaju rozstrzygnięcia, o czym świadczy już sama treść wywiedzionej przez niego apelacji. Nie zachodziła więc w tej sprawie obawa o naruszenie podstawowych standardów ochrony powódki jako konsumenta, wyznaczonych art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.

W tym miejscu podkreślić trzeba, iż przyjęcie Sądu I instancji, że umowa może być utrzymana po wyeliminowaniu z niej klauzul niedozwolonych było błędne. Sąd Apelacyjny dostrzegł przy tym wyraźny dysonans pomiędzy uznaniem przez Sąd Okręgowy, że zakwestionowane klauzule indeksacyjne dotyczyły głównego przedmiotu umowy a z drugiej strony, że ich wyeliminowanie nie zmieni charakteru umowy, która będzie mogła być wykonywana jako umowa kredytu. Oczywistym było, że niedozwolone klauzule dotyczyły głównego przedmiotu umowy, za czym przemawiała przede wszystkim ustawowa konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, która pozwalała na występowanie różnicy pomiędzy kredytem udzielonym a kredytem spłaconym, oddzielonym ponadto od prowizji i odsetek, które w tego rodzaju umowach ustalane były zwykle na niskim poziomie (LIBOR). Co więcej z treści umowy wynikało, że kurs sprzedaży z Tabeli banku był brany pod uwagę zarówno przy wyznaczaniu części kapitałowej raty, jak i części odsetkowej. Zatem eliminacja klauzul uznanych za abuzywne wpływała na zmianę głównego przedmiotu umowy, z tego względu, iż klauzule te dotyczyły głównego zobowiązania kredytobiorców, związanego bezpośrednio z wysokością zobowiązania do spłaty. Ewentualne wyeliminowanie z umowy tych klauzul nie mogło prowadzić do utrzymania umowy nie tylko dlatego, że chodziło o główne świadczenie powódki, bez którego charakter umowy kredytu nie mógłby zostać zachowany, ale również dlatego, że bez tych klauzul, jej wykonywanie w pozostałym zakresie, w ogóle nie byłoby możliwe, bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego, który oddawał zarówno prawną, jak i ekonomiczną przyczynę jej podpisania przez obie strony. Eliminacja klauzuli związanej z ustaleniem kursu sprzedaży (...) wyłączała możliwość wykonywania takiej umowy ze względu na niemożność ustalenia wysokości

rat kapitałowo-odsetkowych. Nie można było przyjąć, że umowa może być wykonywana jak umowa o zwykły kredyt, skoro zmianie uległ jej główny przedmiot. Tego rodzaju stanowisko zacierałoby ogromne prawnie, jak również ekonomicznie różnice pomiędzy kredytem dzielonym tylko w walucie polskiej a kredytem indeksowanym do waluty obcej. Podważałoby też autonomię woli stron tego rodzaju umów, związaną z dokonaniem wyboru kredytu danego rodzaju, nawet gdy oczywiste w tym zakresie, uwarunkowania związane są z ograniczeniem zdolności kredytowej konkretnych klientów, co do uzyskania kredytu złotówkowego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt V ACa 297/19).

Wszystkie te argumenty prowadziły do uznania, że w dniu 8 lutego 2008 r. doszło pomiędzy stronami do zawarcia nieważnej umowy kredytu indeksowanego do (...), co uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku częściowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Apelację pozwanego Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. przyjmując, iż powódka wygrała sprawę w II instancji w całości. Na koszty procesu wyłożone przez nią składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 8.100 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, opłata sądowa od apelacji w kwocie 1.000 zł. oraz koszty dojazdu zgodnie ze złożonym na rozprawie w dniu 24 czerwca 2021 r. spisem kosztów. Według G. M. odległość O. – B. na trasie (...) wynosi 239 km, przyjęta zaś stawka 0,8358 km wynika z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 25.03.2002 r. Wg § 2 pkt. b tego Rozporządzenia koszty używania pojazdów do celów służbowych nie mogą być wyższe niż: dla samochodu osobowego o pojemności skokowej silnika powyżej 900 cm – 0,8358 zł.

Wniosek powódki w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego (k.250) pozostawiono do rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

(...)